

Komendant zatrzymał sprawcę napadu

Data publikacji: 25.01.2012 9:20

Komendant Komisariatu Policji w Ustroniu podinsp. Janusz Baszczyński zatrzymał sprawcę napadu na sklep. To nie pierwszy raz kiedy komendant nie będąc na służbie zatrzymał tak niebezpiecznego przestępcę. Kilka lat temu w Skoczowie idąc ulicą Bielską zauważył, jak ze sklepu jubilerskiego wybiegają dwie osoby ubrane w kominiarki, z pistoletem w rękach. Rzucił torby z zakupami i zaczął ich ścigać. Na terenie osiedla domków jednorodzinnych pod Kaplicówką jeden z przestępców został zatrzymany.

Komendant został powiadomiony przez dyżurnego o rozboju w sklepie. Sprawca mając w ręku nóż, napadł na ekspedientkę sklepu na Daszyńskiego. Zrabował pieniądze i uciekł. Szef ustronńskiej policji znając jego rysopis wyjechał z domu na obławę za napastnikiem. Po drodze do Ustronia zauważył go i zatrzymał na ulicy Skoczowskiej. Podczas przeszukania odnaleziono przy nim nóż i pieniądze. Na wniosek policji i prokuratora, sąd zastosował wobec mężczyzny areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy. Za przestępstwo to może trafić do więzienia na co najmniej 3 lata.

Do zdarzenia doszło w miniony weekend. Wieczorem do sklepu na Daszyńskiego w Ustroniu wszedł mężczyzna uzbrojony w nóż.

- Sprawca sterroryzował nożem ekspedientkę i zażądał pieniędzy. Zabrał z kasy pieniądze i wybiegł ze sklepu, gdy kobieta zaczęła wzywać pomocy. O całym zajściu obsługa sklepu poinformowała dyżurnego policji. Zaalarmowani policjanci przyjechali na miejsce zdarzenia. Ustalili rysopis i wszczęli poszukiwania. Komendant Komisariatu Policji w Ustroniu podinsp. Janusz Baszczyński, również powiadomiony o tym zdarzeniu, wyjechał na obławę za napastnikiem. Jadąc swoim samochodem w kierunku centrum Ustronia na ulicy Skoczowskiej zauważył mężczyznę, który odpowiadał rysopisowi jaki podał mu dyżurny policji. Zatrzymał się obok niego i go wylegitymował. Podczas tej czynności zauważył, że mężczyzna w rękawie kurtki coś ukrywa. Długi na około 30 cm nóż przebił rękaw, a jego ostrze błyszczało w świetle reflektorów samochodu. Nie mając już żadnych wątpliwości, że to poszukiwany sprawca przestępstwa, komendant zatrzymał go i wezwał do siebie patrol. Podczas przeszukania, stróże prawa znaleźli przy nim nie tylko nóż, ale odzyskali również zrabowane pieniądze. Zatrzymany, to 43-latek przebywający w ostatnim czasie na terenie miasta Skoczowa. Był pijany. Miał prawie 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Po wytrzeźwieniu przedstawiono mu zarzuty. Na wniosek śledczych i prokuratora sąd postanowił o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. To nie pierwszy raz kiedy komendant nie będąc w służbie zatrzymał tak niebezpiecznego przestępcę... Kilka lat temu w Skoczowie idąc ulicą Bielską zauważył jak ze sklepu jubilerskiego wybiegają dwie osoby ubrane w kominiarki, z pistoletem w rękach... Rzucił torby z zakupami i zaczął ich ścigać. Po kilkuset metrach na terenie osiedla domków jednorodzinnych pod Kaplicówką jeden z przestępców został zatrzymany. Chwilę później drugiego zatrzymali stróże prawa ze Skoczowa. Wtedy okazało się, że bandyci byli notowani do napadów na podobne placówki na terenie śląska. Natomiast jeden z nich miał kilkadziesiąt spraw kryminalnych na swoim koncie dokonanych na terenie całego kraju - relacjonuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy KPP w Cieszynie.